

## Starożytni historycy niechrześcijańscy o Jezusie Chrystusie

1. Kiedy 16 października 1978 r. konklawe wybrało Jana Pawła II, prymas Stefan Wyszyński podszedł do Ojca Świętego i powiedział: „Ty wprowadzisz Kościół w Trzecie Tysiąclecie”. Tak się też stało. Zachowamy na zawsze w pamięci tę chwilę, gdy Jan Paweł II otworzył Bramę Wielkiego Jubileuszu w Bazylice św. Piotra. W wielu naszych świątyniach pozostały pamiątki: ornaty, tablice z napisem „Chrystus wczoraj, dziś i na wieki” – hasłem Roku Świętego 2000. W ten sposób Kościół naszych czasów utrwalił prawdę, że przyjście na świat Syna Bożego było wydarzeniem ogarniającym całą historię. A przecież dokonało się ono w wielkim unizieniu (por. KKK 525); w tak wielkim, że – jak napisał Ojciec Święty Jan Paweł II w Liście przygotowującym Wielki Jubileusz – „nie dziwi fakt, że historiografia pogańska, zajmująca się doniosłymi wydarzeniami i wybitnymi postaciami, poświęciła mu początkowo nikłe, chociaż znaczące wzmianki”. Przypomnijmy sobie dzisiaj treść i znaczenie tych wzmianek.

2. Już około 73 r. po Chrystusie Syryjczyk **Mara bar Sarapion** pisał: „(...) jakiej korzyści doznali Ateńczycy z tego, że zabili Sokratesa, co zostało im odplacone klęską głodu i zarazą? (...) Albo Żydzi z zamordowania ich mądrego króla, za co wkrótce zostali pozbawieni królestwa?”. Pisarz ten nie wspomina imienia Jezusa. Ale z dużą pewnością to właśnie Chrystus kryje się pod postacią „mądrego Króla”. Wiadomości o Jezusie Chrystusie znajdują się także w „Dawnych dziejach Izraela”, napisanych w latach 93-94 przez **Józefa Flawiusza**, historyka pochodzenia żydowskiego. Odrzuca on godność mesjańską Jezusa, ale wspomina Jego mądrość i niezwykle czyny, pisząc o Chrystusie: „gdy wskutek doniesienia najznakomitszych u nas mężów, Piłat skazał go na śmierć krzyżową, jego dawni miłujący go uczniowie nie przestali o nim głosić, że trzeciego dnia ukazał im się znów jako żywy, co o nim, jak i wiele innych zdumiewających rzeczy przepowiedzieli boscy prorocy”. Także we fragmentach żydowskiego **Talmudu**, datowanych na koniec I wieku po Chrystusie, wzmiankuje się śmierć Jezusa „w wigilię Paschy”.

3. Pewne wiadomości o twórcy nowej religii – Jezusie – w odległej prowincji Judei przekazali także historycy rzymscy. Jako dowód szybkiego rozpowszechniania się Kościoła zasługuje na uwagę list **Pliniusza Młodszeo**, namiestnika Bitynii (dzisiejsza północna Turcja), w którym na przełomie 112 i 113 r. zawiadamia on cesarza Trajana o wszczęciu śledztwa przeciw dużej liczbie chrześcijan, „którzy mieli zwyczaj zbierać się w ustalonym dniu, o świcie, i śpiewać na przemian pieśń ku czci Chrystusa jako Boga”. Wiadomości o Jezusie Chrystusie znajdują się także w „Rocznikach” **Tacyta**, zredagowanych w latach 109-116. Ten największy historyk Cesarstwa Rzymskiego, pisząc o pożarze Rzymu w 64 r., o którego wzniesienie cesarz Neron niesłusznie obwinił chrześcijan, czyni wyraźną wzmiankę o Chrystusie, „który za panowania Tyberiusza został skazany na śmierć przez prokuratora Poncjusza Piłata”. Także **Swetoniusz** w życiorysie cesarza Klaudiusza, napisanym około 120 r., informuje o wygnaniu z Rzymu w 50 r. Żydów za to, że „podburzani przez Chrestosa wniecali często rozruchy”. Historycy starożytności uważają, że tekst ten odnosi się do Jezusa Chrystusa, który niewiele lat po swojej Śmierci i Zmartwychwstaniu stał się przyczyną sporów w społeczności żydowskiej Wiecznego Miasta.

4. **Zapamiętajmy: opisani historycy starożytni czasem obrażają chrześcijan, widząc w ich żarliwej wierze i szlachetnym postępowaniu zagrożenie dla swoich religii czy porządków politycznych. Mimo to przekazali nie tylko informacje o historycznym istnieniu Jezusa Chrystusa, lecz także iskrę najgłębszej prawdy o Jego uczniach: że żyją oni według „praw mądrego Króla”, że nie przestają głosić Jego Zmartwychwstania, że prawdziwych chrześcijan nic nie jest w stanie zmusić do tego, by porzucili Chrystusa, że Neron skazał na śmierć ich „ogromne mnóstwo” i wreszcie, że z taką wiarą głosili Chrystusa, iż poganie myśleli, że to sam Chrystus działa w Rzymie.**

*Ks. Henryk Seweryniak*